

# Mikołaj Winiarski

---

## Rodzina w życiu jednostki, narodu i społeczeństwa globalnego

---

Studia nad Rodziną 13/1-2 (24-25), 93-116

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mikołaj WINIARSKI

## **RODZINA W ŻYCIU JEDNOSTKI, NARODU I SPOŁECZEŃSTWA GLOBALNEGO**

Wiedza o współczesnej rodzinie jest obszerna, jednocześnie zróżnicowana, przede wszystkim ze względu na jej źródła, charakter i pochodzenie. Można zapewne mówić o trzech rodzajach wiedzy dotyczącej roli rodziny w odniesieniu do jednostki, grupy społecznej, społeczności lokalnej i całego społeczeństwa: a) o wiedzy ogólnej (teoretycznej), mającej charakter uniwersalny i ponadczasowy, wyprowadzonej z przesłanek filozoficzno-socjologicznych, teologicznych, ekonomicznych, historycznych; b) o wiedzy empirycznej, charakteryzującej się średnim poziomem ogólności, zgromadzonej na drodze różnego rodzaju badań empirycznych (eksploracyjnych, weryfikacyjnych), zawierającej twierdzenia o różnym stopniu pewności, a także o różnych ramach tematycznych (odnoszących się do różnych kategorii rodzin, różnych problemów dotyczących ich struktury, funkcjonowania i uwarunkowań, różnej lokalizacji społeczno-przestrzennej); c) o wiedzy potocznej, dość obszernej, będącej efektem jednostkowych i grupowych doświadczeń ludzkich, aktualnych i dawnych, zachowanych dzięki przekazom międzypokoleniowym („pionowym”), a także przekazom międzyludzkim w ramach jednej lub dwóch generacji (rodzice-dzieci); są to najczęściej doświadczenia własne autorów podejmujących problematykę rodziny – nabyte w trakcie ich życia rodzinnego, a także – zasłyszane i zaobserwowane. Wyszczególnione wyżej rodzaje wiedzy wzajemnie się przenikają, dopełniają i weryfikują.

Wiedza o rodzinie odsłania różne przejawy życia rodzinnego, a także jego implikacje społeczne, kulturowe i ekonomiczne dla jednostki ludzkiej, społeczności lokalnej i całego społeczeństwa. Obecny stan wiedzy o rodzinie (ciągle powiększający się) coraz bardziej spełnia wymogi stawiane teorii naukowej. Obserwujemy już od dłuższego czasu, a szczególnie w latach 90. i pierwszej dekadzie obecnego stulecia szerokie zainteresowanie problematyką rodzinną ze strony różnych dyscyplin naukowych-socjologii, społecznej

nauki Kościoła, psychologii, pedagogiki, etnografii, medycyny, prawa, polityki społecznej, ekonomii, seksuologii, nauk o żywieniu i innych<sup>1</sup>.

Dlaczego występuje tak wyraźne zainteresowanie problematyką rodziny ze strony różnych dyscyplin naukowych? Przede wszystkim wynika ono z jej szczególnej rangi w życiu każdego człowieka, społeczeństwa, narodu, a także ze świadomości faktu wyraźnej dysfunkcyjności znacznej części współczesnych rodzin, której istotnym wskaźnikiem jest nasilenie się różnych form patologii wśród dorosłych, a w szczególności wśród młodzieży, a nawet wśród dzieci. Z troskanie polityków, duchownych i uczonych o przyszłość człowieka i społeczeństwa, staje się nakazem społecznym i moralnym szukania przyczyn dezintegracji rodzin, konstruowania różnych programów naprawczych, uzdrawiających i ich realizacji z udziałem organizacji międzynarodowych i krajowych, kościołów i stowarzyszeń wyznaniowych, różnych instytucji i placówek, grup wsparcia społecznego, wolontariuszy.

### 1. Wielowymiarowość pojęcia „rodzina”

Na gruncie nauk społecznych pojęciu „rodzina” nadaje się różne znaczenia, uwypuklając różne aspekty jej struktury i funkcjonowania. Przede wszystkim uznaje się powszechnie, że jest to naturalna mała grupa społeczna o charakterze otwartym, złożona z osób, które łączy stosunek małżeński i rodzicielski oraz silna więź interpersonalna<sup>2</sup>. Najczęściej stwierdza się, że rodzina jest „małą i jednocześnie pierwotną grupą o swoistej organizacji i o określonym układzie ról między poszczególnymi członkami, związaną wzajemną odpowiedzialnością moralną, świadomą własnej odrębności, mającą swe tradycje i przyzwyczajenia, zespoloną miłością i akceptującą się nawzajem”<sup>3</sup>. Według tego autora rodzina składa się z mężczyzny i kobiety, złączonych małżeństwem, i ich potomstwa (własnego lub adoptowanego)

---

<sup>1</sup> W ramach większości tych dyscyplin wyodrębniły się osobne działy wiedzy o rodzinie np. socjologia rodziny (F. Adamski, L. Dyczewski, A. Giza-Poleszczuk, W. Majkowski, M. Trawińska, Z. Tysza, M. Ziemska i inni), psychologia rodziny (M. Ryś, G. Makięło-Jarża, M. Plopa, J. Rembowski i inni), pedagogika rodziny (H. Cudak, S. Kawula, M. Nowak-Dziemianowicz, A. Olubiński, M. Pielkova i inni), prawo rodzinne (S. Grzybowski, K. Jagielski, K. Piasecki, T. Smczyński, J. Winiarz i inni), medycyna rodzinna, polityka prorodzinna (B. Balcerzak-Paradowska, S. Golinowska, M. Raclaw-Markowska i inni).

<sup>2</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 300n.

<sup>3</sup> J. Rembowski, *Więzi uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne*, Warszawa 1972, s. 16.

oraz w niektórych przypadkach z innych osób, najczęściej najbliższych krewnych (babcia, dziadek), zamieszkujących pod jednym dachem, we wspólnym gospodarstwie domowym<sup>4</sup>.

Niekiedy rodzinę traktuje się jako swoisty mikrosystem społeczny, oparty na małżeństwie i umowie małżeńskiej, włączając uznanie praw rodzicielskich i powinności, wspólne zamieszkiwanie męża, żony i dzieci oraz wzajemne ekonomiczne obowiązki między mężem i żoną<sup>5</sup>. W tym przypadku akcent kładzie się na skład osobowy rodziny (mąż + żona + dzieci + ewentualnie dziadkowie), zachodzące relacje pomiędzy osobami (więzi emocjonalne, współpraca, zintegrowanie), funkcjonowanie (wspólne miejsce, podział ról, samoorganizacja, odpowiedzialność rodziców) i wyodrębnienie społeczne z szerszej rzeczywistości społeczno-kulturowej.

Niektórzy autorzy spostrzegają rodzinę jako instytucję społeczną i wychowawczą. Instytucjonalny charakter rodziny przejawia się w tym, że jest ona oparta na instytucji małżeństwa, jest jednostką prawną, gospodarczą i społeczną<sup>6</sup>. Ma określone zadania do spełnienia, na przykład ekonomiczne, prokreacyjne (przyczynia się do zachowania ciągłości biologicznej narodu), a także edukacyjne. Rodzina, jako instytucja wychowawcza rozwija doniosłą działalność opiekuńczo-wychowawczą, wprowadza swoich członków – szczególnie dzieci i młodzież – do życia społecznego, kulturalnego, zawodowego – we współpracy z innymi instytucjami<sup>7</sup>.

Rodzina jest też pojmowana jako środowisko wychowawcze, gdyż w sposób zamierzony i niezamierzony, zracjonalizowany i spontaniczny oddziałuje na osobowość dziecka, wytycza i utrwała określony (przez siebie uznawany i preferowany) zestaw wartości, które w wyniku interioryzacji stają się dla dziecka swoistymi „azymutami”, ukierunkowującymi jego aktywność, postępowanie przez całe życie – młodzieńcze i dorosłe. Wychowanie w rodzinie opiera się w głównej mierze na mechanizmach: a) naśladownictwa i identyfikacji (wzorów, przykładów postępowania rodziców), b) kontroli społecznej, która często współwystępuje z szeroko pojętym systemem nagradzania i karności, c) inspiracji i pobudzania dziecka w zakresie rozwijania określonych, pożądanych kierunków aktywności<sup>8</sup>.

<sup>4</sup> Por. tenże, *Rodzina w świetle psychologii*, Warszawa 1986, s. 13.

<sup>5</sup> Por. Z. Tyszka, *Rodzina*, w: *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa 1993, s. 695n.

<sup>6</sup> Por. L. Dyczewski, *Rodzina – społeczeństwo – państwo*, w: *Rodzina w okresie transformacji systemowej*, red. A. Kurzynowski, Warszawa 1995, s. 23.

<sup>7</sup> Zob. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny*, Toruń 1997, s. 30.

<sup>8</sup> Por. tamże, s. 55-56.2

Ostatnio często mówi się o rodzinie jako „wspólnocie rodzinnej”, „wspólnocie życia”, „wspólnocie osób”. Wspólnotowy charakter rodziny wyraża się w tym, że:

- opiera się na naturze ludzkiej, a nie jest dziełem umowy społecznej; u jej podstaw leży naturalne zróżnicowanie płciowe, zróżnicowanie wiekowe, popędy seksualne, instynkt ojcowski i macierzyński;
- wymaga od swych członków (głównie od małżonków) integralnego zespolenia celów i dążeń, podejmowanych dobrowolnie, a jednocześnie z poczuciem wewnętrznej konieczności;
- rządzi się miłością, a nie prawem, które ma tu zastosowanie jedynie jako konsekwencja i ochrona miłości;
- daje swym członkom wiele radości i przyjemności istotnie wspólnotowych, zupełnie różnych od radości i przyjemności gwarantowanych przez inne grupy społeczne;
- uspołecznia uczucia i dążenia swych członków, tak, że czują się oni zespoleni w dążeniu do celu i gotowi są rezygnować ze swobody indywidualnej i wolności na rzecz grupy rodzinnej<sup>9</sup>.

W kontekście społecznego nauczania Kościoła przez „rodzinę” rozumie się wspólnotę osób i jednocześnie instytucję opartą na związku małżeńskim, powołaną do rodzenia i rozwoju człowieka, wykluczającą jakąkolwiek formę śmierci zadawanej, trwałą, o wewnętrznych stosunkach opartych na wzajemnej miłości i odpowiedzialności, powiązanej licznymi więziami międzypokoleniowymi oraz więziami z innymi społecznościami<sup>10</sup>. Są to trafne i pogłębione ujęcia specyfiki wspólnoty rodzinnej. Można je dopełnić jedynie tym, że ta grupa społeczna zazwyczaj uznaje zbliżony system wartości, norm postępowania i działania, ma wspólną tożsamość i funkcjonuje przeważnie w tej samej przestrzeni. Wspólnotowość rodziny i jej szczególne walory społeczno-kulturowe eksponuje A. W. Janke i W. Starnawski<sup>11</sup>.

W społecznym nauczaniu Kościoła określa się rodzinę chrześcijańską jako „kościół domowy”, „domowe sanktuarium”, „kościół w miniaturze”. „Kościół domowy” jawi się tutaj jako *sui generis* dziedzictwo domu modlitewnego pierwszych chrześcijan. Zbierali się oni w domach prywatnych przeważnie dla wspólnej modlitwy, uczyty eucharystycznej, katechezy i udziela-

---

<sup>9</sup> Por. F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, Warszawa 1982, s. 25-26.

<sup>10</sup> L. Dyczewski, *Rodzina Karty Praw Rodziny w kontekście społeczeństwa polskiego*, w: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, red. P. Kryczka, Lublin 1997, s. 142.

<sup>11</sup> Por. W. Starnawski, *Prawda podstawą wspólnoty. Wychowawcza rola prawdy według Karola Wojtyły*, Warszawa 2005.

nia sakramentu chrztu<sup>12</sup>. Współczesne znaczenie „kościół domowego” mówi o świętości małżeństwa i rodziny, a także o jej fundamentalnej funkcji, obejmującej wychowanie religijne poprzez wprowadzenie w poznanie Boga, wprowadzenie do modlitwy, do liturgii Kościoła oraz kształtowanie światopoglądu chrześcijańskiego<sup>13</sup>. Rodzina w tym ujęciu jest naturalną i podstawową szkołą wiary poprzez aktywne uczestnictwo w życiu i posłannictwie Kościoła<sup>14</sup>. W rodzinie – „domowym sanktuarium” – ma miejsce objawienie i właściwe urzeczywistnianie się wspólnoty kościelnej<sup>15</sup>.

W literaturze przedmiotu obok pojęcia rdzennego, klasycznego „rodzina” pojawia się termin pojemny treściowo – „rodzinnność”, oznaczający fundamentalną cechę współczesnego człowieka. „Człowieka zatem – zauważa A.W. Janke – określa jego rodzinność, którą nabywa w chwili otrzymania daru życia, a rozwija i dopełnia po narodzeniu. Rodzinnność człowieka jawi się jako ta właściwość jednostki ludzkiej, która nadaje i kojarzy w sobie status indywiduum i istoty społecznej, a więc jednocześnie wyraża najgłębszy sens życia ludzkiego – czyniąc je wartościowym uczestnictwem człowieka w odwiecznym procesie reprodukcji gatunku ludzkiego, tworząc możliwie najlepsze warunki dla samourzeczywistnienia się człowieka jako autonomicznej (wolnej), ale zarazem odpowiedzialnej jednostki, wikłając człowieka w coraz szersze konteksty społecznej egzystencji [...] i kulturowej dojrzałości”<sup>16</sup>.

Te różne ujęcia istoty rodziny nie są ze sobą sprzeczne, nie wykluczają się wzajemnie, a można nawet powiedzieć, że wzajemnie uzupełniają się, uwytklając różne aspekty życia rodziny i jej wielofunkcyjność. Świadczą też bez wątpienia o niezwykłej złożoności rzeczywistości rodziny, jako formy egzystencji ludzkiej, a także o bogactwie jej problematyki. Dowodzi to także, że różne dziedziny nauk poczyniły znaczne postępy w zakresie identyfikacji istoty i wielowymiarowości rodziny jako społeczno-kulturowego zjawiska, a zarazem fundamentalnej formy egzystencji ludzkiej, najbardziej człowiekowi odpowiadającej i posiadającej dla niego wymiar nadrzędny w rzeczywistości ziemskiej.

<sup>12</sup> Por. Biblia o rodzinie, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 7-12.

<sup>13</sup> Por. P. Poręba, Rodzina chrześcijańska małym Kościołem, w: Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej, red. F. Adamski, Kraków 1982.

<sup>14</sup> Por. W. Piwowarski, Rodzina w społecznym nauczaniu Kościoła: trwałość i zmiana, w: Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie, red. P. Kryczka, Lublin 1997, s. 182.

<sup>15</sup> Por. J. Szpet, Prawa i obowiązki rodziców w szkole, Poznań 1996, s. 3.

<sup>16</sup> S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, Pedagogika rodziny, dz. cyt., s. 82-83.

## 2. Znaczenie rodziny w nauczaniu społecznym Kościoła

W nauczaniu społecznym Kościoła rodzina zajmuje poczesne miejsce. Jest określana jako „kościół domowy”, „sanktuarium domowe”, „kościół w miniatuře”. Na *continuum* obrazującym atrybuty konstytuujące jej wymiary znaczeniowe eksponuje się walory o charakterze indywidualnym (komasujące się w jednostce – osobie, człowieku, dziecku, rodzicu) oraz o charakterze społecznym (wspólnocie wyznaniowej, społeczności określonej jednostki osiedleńczej, społeczeństwie). W pierwszym przypadku szczególna waga rodziny zaznacza się w sferze egzystencjalnej człowieka, rozwojowo-wychowawczej oraz edukacji religijno-moralnej wszystkich generacji. W sferze egzystencjalnej podkreśla się, że rodzina jest kolebką życia i miłości, gdzie człowiek rodzi się i wzrasta<sup>17</sup>. Odgrywa ona także szczególną rolę w dziedzinie zapewniania człowiekowi bezpieczeństwa w sensie subiektywnym i obiektywnym. Ks. J. Mariański konstatuje: „Rodzina jest miejscem schronienia przed agresją i zewnętrznym zagrożeniem, grupą społeczną dającą poczucie bezpieczeństwa i oparcia w życiu, ale także «przestrzenią», w której człowiek jest akceptowany takim, jakim jest, i może rozwijać się osobowościowo”<sup>18</sup>. Rodzina stwarza najkorzystniejsze warunki życia i rozwoju nie tylko dla dziecka, ale także dla osób dorosłych, narażonych na różnego rodzaju zagrożenia, jakich nie szczędzi im świat zewnętrzny.

Jan Paweł II w Orędziu na Wielki Post 1997 roku podkreśla szczególną rolę posiadania domu rodzinnego, będącego ogniskiem domowym, gdzie z miłości przeżywanej przez małżonków rodzą się dzieci, rozwijają i dorastają. Papież eksponuje także znaczenie domu dla osób w okresie inwolucji: „W domu człowiek starszy i chory doświadcza klimatu bliskości i serdeczności, który pomaga przetrwać także dni cierpienia i sam proces starzenia”<sup>19</sup>. Przytoczone słowa odsłaniają wyjątkowość rodziny opartej na małżeństwie. Jest ona źródłem i początkiem życia ludzkiego, niezbędnym warunkiem drogi życiowej godnej człowieka.

W nauczaniu społecznym Kościoła podkreśla się znaczenie rodziny jako fundamentalnego środowiska wychowawczego. Dokumenty Kościoła wskazują, że „rodzice są pierwszymi i głównymi wychowawcami dzieci, ponieważ dali życie dzieciom” (DWCH 3). Rodzice są bezpośrednimi wychowawcami

<sup>17</sup> Jan Paweł II, Siła wiary i umysłu, Poznań 1997, s. 38.

<sup>18</sup> J. Mariański, Przekaz wartości moralnych w rodzinie, w: Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie, red. P. Kryczka, Lublin 1997, s. 188.

<sup>19</sup> Jan Paweł II, Nie bójmy się razem z Nim iść do Jerozolimy. Orędzie na Wielki Post 1997 roku (25.10.1996), n. 2.

swoich dzieci i zawsze pozostają w tym zakresie na pierwszym miejscu. Im przysługują – z racji, że są rodzicami – pierwsze i podstawowe uprawnienia w tej dziedzinie. „Wszyscy inni uczestnicy procesu wychowawczego działają poniekąd w imieniu rodziców, w oparciu o ich zgodę, a w pewnej mierze nawet na ich zlecenie” (LdR 16). Jan Paweł II wskazuje, że w rodzinie rozstrzyga się przyszłość człowieka: „Nie ma innej instytucji, innego środowiska, innej społeczności od której przyszłość człowieka na ziemi zależałaaby bardziej niż od rodziny”<sup>20</sup>. Wychowanie w rodzinie w znaczący sposób ukierunkowuje proces samowychowania: „Nawet przeobrażając się, odchodząc we własnym kierunku, młody człowiek pozostaje nadal w orbicie swych egzystencjalnych korzeni” (LdR 16).

Środowisko rodzinne kształtuje człowieka, zmierza do pełnego rozwoju jego osobowości. Rodzina jest „miejszem spotkania dwóch pokoleń, gdzie rodzice przekazują swoje doświadczenia, uczą wartości i norm, kontrolują dziecko, ustosunkowują się do niego pozytywnie lub negatywnie”<sup>21</sup>.

Rodzina w społeczeństwie polskim jest podstawową instytucją wychowania religijnego i moralnego. „Rodzice są dla swych dzieci pierwszymi głosicielami wiary. W rodzinie odbywa się pierwsza, podstawowa katecheza, głoszona przez rodziców do własnych dzieci. Poprzez swoje świadectwo rodzina staje się także głosicielką Ewangelii dla innych rodzin oraz dla otoczenia, w którym żyje. Wychowanie religijne i katechizacja dzieci ustawia rodzinę w obrębie Kościoła jako prawdziwy podmiot ewangelizacji i apostołstwa”<sup>22</sup>. Rola rodziny w „przekazywaniu wartości moralnych jest nie do zastąpienia, a wychowanie rodzinne w sferze moralnej ma pierwszorzędne i nieodróżniane znaczenie. Powinna stać ona w centrum wszystkich spraw i działań, jest bowiem wartością o szczególnym znaczeniu”<sup>23</sup>.

Nauczanie Kościoła nadaje szczególną rangę społecznemu wymiarowi rodziny. Traktuje rodzinę jako pierwszy i podstawowy wyraz natury społecznej człowieka. Przez to staje się ona źródłem i załącznikiem społeczeństwa jako większego, a nawet globalnego organizmu społecznego. Będąc pierwszą ludzką, ugruntowaną społecznością współtworzy „tkankę społeczną” w szerszej skali. Już w ujęciu definicyjnym podkreśla się, że rodzina jest podstawową

<sup>20</sup> Tenże, Siła wiary i umysłu, dz. cyt., s. 39.

<sup>21</sup> J. Mariański, Przekaz wartości moralnych w rodzinie, w: Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie, dz. cyt., s. 200.

<sup>22</sup> G. Koszałka, Troska rodziny o rozwój życia religijnego, w: W trosce o rodzinę, Warszawa 2007, s. 186.

<sup>23</sup> J. Mariański, Przekaz wartości moralnych w rodzinie, w: Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie, dz. cyt., s. 188.



komórką społeczeństwa, a więc nośnym elementem jego struktury. Teolodzy podkreślają, że w społeczeństwie polskim rodzina była i pozostaje podstawową komórką społeczną, bardzo ważnym elementem struktury społecznej, o wielu cechach rodziny tradycyjnej<sup>24</sup>.

Jan Paweł II mocno eksponuje więzi pomiędzy rodziną a narodem, państwem i społeczeństwem globalnym. Wskazuje na fundamentalne funkcje rodziny w tej relacji. Istotne znaczenie ma tutaj wymiar demograficzny – społeczny. „Rodzice – podkreśla Papież – w pewnym znaczeniu rodzą swe dzieci także dla narodu, ażeby były jego członkami, aby były współuczestnikami dziedzictwa historycznego i kulturowego, jakim naród dysponuje. Tożsamość rodziny już w punkcie wyjścia oznacza jakiś udział w tożsamości narodu, do jakiego ta rodzina należy” (LdR 17).

Rodzina w sposób szczególnie przyczynia się do budowania i zachowania suwerenności narodu i państwa przez to, że jest nośnikiem, skarbcem dziedzictwa kulturowego w jego różnych wymiarach. „Naród prawdziwie suwerenny i duchowo mocny, jest zawsze złożony z mocnych rodzin: rodzin świadomych swojego powołania i posłannictwa w dziejach. W centrum tych wszystkich spraw i zadań stoi zawsze rodzina” (LdR 17). Rodzina zajmuje ważne miejsce w strukturze państwa. Jest jego swoistą „duszą”, odpowiadającą naturze „wspólnoty politycznej”, prawnie ukierunkowanej ku dobru wspólnemu. Uczestniczy – na zasadzie wzajemnej pomocniczości – w realizacji niektórych kluczowych funkcji państwa.

Rodzina jest także miejscem i warunkiem humanizacji społeczeństwa i państwa poprzez transmisję doń wartości i norm w pełni respektujących ontologiczną wartość jaką stanowi człowiek, jego życie, zdrowie, rozwój, godne funkcjonowanie, a także jego rodzina, będąca najbardziej optymalnym środowiskiem jego egzystencji. Może to odbywać się na drodze kreowania – z udziałem członków rodziny – odpowiedniej legislacji lub ich interwencji kontestacyjnej wobec inercji niektórych organów państwa.

W nauczaniu Kościoła znaczenie rodziny rozpatrywane jest nie tylko w perspektywie pojedynczego człowieka, narodu, określonego społeczeństwa chrześcijańskiego, ale także szerzej – w perspektywie społeczeństwa globalnego. Widoczne to jest w licznych konstatacjach: a) w koncepcji wychowania nakazującego takie przygotowanie wychowanka, wyposażenie go w takie środki, aby mógł czynnie uczestniczyć w życiu różnych zespołów, społeczności ludzkich (por. DWCH 1); b) genezie i roli rodziny: „Rodzina oparta na małżeństwie [...] dziedzictwie ludzkości jest [...] wielkim dobrem [...] ko-

---

<sup>24</sup> Por. tenże, *Rodzina*, w: *Leksykon pedagogiki religii*, red. C. Rogowski, Warszawa 2007, s. 684.

niecznym dla życia, rozwoju i przyszłości narodów”<sup>25</sup>; c) szczególnej wartości rodziny – jest ona podstawową i najważniejszą społecznością we wszystkich społeczeństwach wszystkich czasów. Nie ma na świecie „innej społeczności, od której przyszłość człowieka na ziemi zależałaby bardziej niż od rodziny”<sup>26</sup>; d) posługiwaniu się pojęciami „rodzina ludzka”, „społeczność ludzka”, „wielkie społeczeństwo”, obejmującymi „wszystkich na świecie żyjących ludzi”<sup>27</sup>; e) perspektywicznej misji rodziny: „przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę” (FC 86); f) przynależności rodziny: „Rodzina [...] należy do [...] każdego państwa” (LdR 17), czyli jest obecna w każdym państwie świata.

Społeczna nauka Kościoła wyraźnie afirmuje rodzinę, opierając się na przesłankach teologiczno-społecznych. Rodzina jawi się tutaj jako podstawowa wspólnota społeczna, oparta na małżeństwie i miłości, kreująca nowe życie i tworząca dlań najbardziej optymalne warunki egzystencji, rozwoju i edukacji (szczególnie religijnej i moralnej), będąca także środowiskiem najbardziej sprzyjającym życiu i funkcjonowaniu osób generacji dorosłych (rodziców, dziadków, innych członków rodziny). Eksponuje się także szczególne znaczenie rodziny w relacji do narodu, państwa i społeczeństwa w makroskali. Będąc organicznym składnikiem struktury narodu i społeczeństwa przyczynia się wydatnie do budowania i zachowania tożsamości narodowej, humanizacji relacji międzyludzkich, spójności społecznej, suwerenności i trwałości narodu i państwa, jego mocy, wielostronnego rozwoju mając na uwadze dobro jednostki (człowieka) oraz dobro wspólne.

Kościół zdecydowanie stoi na stanowisku, że nośnikami szczególnych wartości egzystencjalno – społecznych może być tylko rodzina, oparta na miłości i małżeństwie mężczyzny i kobiety. „Żadne społeczeństwo ludzkie – konkluduje Jan Paweł II – nie może ryzykować permissywizmu w sprawach tak podstawowych, jak istota małżeństwa i rodziny! Tego typu permissywizm moralny w swych konsekwencjach musi szkodzić samemu społeczeństwu, jego autentycznej spójności społecznej i humanistycznej” (LdR 17). Papież przestrzega przed „pokusami pozornej nowoczesności” (LdR 17).

### 3. Podstawowe funkcje rodziny

Ogólne konstatacje wskazują na szczególne miejsce rodziny w życiu i rozwoju człowieka i odsłaniają jej istotne wymiary znaczeniowe, ale mają one

<sup>25</sup> Tamże, s. 681.

<sup>26</sup> Jan Paweł II, Siła wiary i umysłu, dz. cyt., s. 39.

<sup>27</sup> Tamże, s. 41.

jednak charakter zbyt wybiórczy, nie uwzględniają wszystkich sfer życia ludzkiego, a więc nie spełniają wymogu kompleksowości. Ten sposób analizy roli i miejsca rodziny charakteryzujący się wysokim poziomem ogólności i fragmentarycznością, można z pewnością zastąpić innym nie obciążonym powyższymi słabościami. Wydaje się, że spojrzenie na stronę znaczeniową rodziny w odniesieniu do indywiduum ludzkiego przez pryzmat przypisanych jej i realnych funkcji pozwoli pełniej i w sposób bardziej pogłębiony to uzmysłowić. Ważną sprawą jest oparcie się na odpowiedniej typologii funkcji rodziny, czyli względnie szczegółowej i wyczerpującej, uwzględniającej współczesne realia i aktualny stan wiedzy naukowej o rodzinie oraz współczesnym człowieku. Uwzględniając różne propozycje w tym zakresie – socjologów rodziny, pedagogów, polityków społecznych, psychologów – można uznać za podstawowe następujące funkcje: 1) rodzicielską (prokreacyjną), 2) opiekuńczą, 3) socjalną (pomocową), 4) socjalizacyjną, 5) wychowawczą, 6) kulturalno-ekspresyjną, 7) seksualną, 8) ekonomiczną.

Nie zawsze słusznie nazywa się jedną z funkcji rodziny prokreacyjną wywodząc ją od słowa łacińskiego *procreatio* (wydanie na świat, zrodzenie). Bardziej odpowiadałaby tutaj nazwa funkcja rodzicielska, oznaczająca nie tylko wydanie na świat dziecka, ale przeżywanie i pełnienie przez kobietę i mężczyznę odpowiednich ról – matki i ojca oraz uzyskiwanie z tego powodu odpowiednich gratyfikacji w postaci prawdziwej satysfakcji i nadziei na bezpieczną, spokojną, nie samotną starość. Funkcja rodzicielska w sensie znaczeniowym ma wymiar indywidualny (odnosi się do kobiety i mężczyzny połączonych związkiem małżeństwa, mających wspólnie dzieci i w wyniku tego realizujących swoje rodzicielstwo, będące naturalnym atrybutem człowieka i warunkiem jego spełnienia się na drodze życiowej), a także społeczny – dostarczanie społeczeństwu nowych członków.

Analizując funkcję seksualną współczesnej rodziny należy zwrócić uwagę na dwa podstawowe wymiary, tj. płciowość i pożycie seksualne jej dorosłych, a także dorastających członków. Płciowość przede wszystkim przejawia się w tym, że dana osoba jest mężczyzną lub kobietą; to determinuje całość jednostkowej egzystencji ludzkiej znajdując wyraz m. in. w sposobie myślenia, postępowaniu, wykonywaniu pracy zawodowej, podejmowaniu decyzji, ubiorze, poruszaniu się, reagowaniu w różnych sytuacjach, mówieniu. Płciowość, będąca integralną częścią każdego człowieka, kształtuje się przez czynniki kulturowe na gruncie determinant biologicznych<sup>28</sup>. Rodzina jest miejscem szczególnie temu sprzyjającym w sensie formowania cech płciowości (głów-

---

<sup>28</sup> Por. W. Majkowski, Czynniki dezintegracji współczesnej rodziny polskiej, Kraków 1997, s. 29.

nie poprzez naśladowanie rodziców, innych dorosłych domowników), a także ich przejawiania i utrwalania poprzez pełnienie różnych ról (matki i ojca, żony i męża, siostry i brata, córki i syna, babci i dziadka). Można uznać, że rodzina jest szkołą wychowania płciowości ludzkiej.

Dotyczy to też w pewnej mierze pożycia seksualnego oraz przygotowania do niego – główną rolę odgrywają tutaj rodzice. Współżycie małżeńskie jest obecnie bardziej cenione niż w przeszłości<sup>29</sup>. Przesądza o tym przede wszystkim to, że: a) jest ono oparte na wzajemnym uczuciu, b) ma charakter partnerski (współrzędność małżonków), c) jest przeważnie bezinteresowne (wynika z naturalnej potrzeby), d) odznacza się autentyzmem i ciągłością, e) występuje wyłączość partnerów, f) jest bezpieczne (nie jest nośnikiem groźnych i śmiertelnych chorób), g) często wiąże się z prokreacją i życiem małżeńskim, h) najczęściej daje pełną satysfakcję małżonkom. E. Sujak podkreśla, że: „tylko w małżeństwie potrzeba miłości erotycznej, wyłącznej i trwałej znajduje pełne zaspokojenie, tylko w małżeństwie realizować się może to, czego pragnie miłość”<sup>30</sup>.

Funkcja opiekuńcza rodziny urealnia się poprzez sprawowanie opieki nad dziećmi, a także nad innymi osobami – członkami rodziny (na przykład nad chorymi, niepełnosprawnymi, w sędziwym wieku), polegające na zaspokajaniu ich „potrzeb ponadpodmiotowych”, dokonujące się w ramach stosunku opiekuńczego i przybierające postać działania ciągłego, bezinteresownego, nasyconego emocjonalnością i opartego na odpowiedzialności opiekuna za podopiecznego<sup>31</sup>. Potrzeby ponadpodmiotowe, to te potrzeby ludzkie (pierwotne i wtórne, wyższe), których jednostka nie jest w stanie – przejściowo lub trwale, częściowo lub całkowicie – samodzielnie zaspokajać i regulować, i które w tym sensie wykraczają ponad jej możliwości podmiotowe<sup>32</sup>.

Opieka rodzinna odgrywa doniosłą rolę w życiu ludzkim. Sprawowana na odpowiednim poziomie przywraca i utrzymuje równowagę biopsychiczną jednostki. Staje się niezbędnym warunkiem zachowania życia, zdrowia, wielostronnego rozwoju, normalnego funkcjonowania oraz pomyślnego przebiegu wychowania i socjalizacji (dotyczy to w głównej mierze młodej generacji)<sup>33</sup>. W ramach opieki rodzinnej – poprzez odpowiednie działania sty-

<sup>29</sup> Por. Z. Tyszka, *Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa*, w: *Pedagogika społeczna*, red. T. Pilch i I. Lepalczyk, Warszawa 1995, s. 147.

<sup>30</sup> E. Sujak, *Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie*, Katowice 1971, s. 84.

<sup>31</sup> Por. Z. Dąbrowski, *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, t. 1, Olsztyn 2006<sup>4</sup>, s. 87n.

<sup>32</sup> Por. tamże, s. 82.

<sup>33</sup> Por. tenże, *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, t. 2, Olsztyn 2006<sup>4</sup>, s. 119-120.

mulacyjne i regulacyjne dokonuje się formowanie potrzeb ludzkich, a dokładniej – kreacja optymalnego ich zestawu, odpowiadającego naturze ludzkiej i funkcjonowaniu społeczno-kulturalnemu człowieka w danych warunkach. Opieka rodzinna sprzyja też uspołecznieniu jednostki poprzez wprowadzenie jej w pełnienie określonych ról społecznych, respektowanie wartości humanistycznych, a także zaszczepienie w niej odpowiednich sposobów zaspokajania swoich potrzeb.

Można uznać, że „normalnie funkcjonująca rodzina stanowi układ najbardziej korzystny i najlepiej dostosowany do potrzeb ponadpodmiotowych, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Nadaje jej to specyficzne wartości, generalnie niezwykle trudne lub wręcz niemożliwe do zastąpienia przez inne formy opieki”<sup>34</sup>.

Analiza funkcji socjalnej (pomocowej) rodziny unaocznia szereg jej szczególnych zalet w zakresie pomocy i wsparcia społecznego członkom, którym los dostarcza różnego rodzaju trudnych sytuacji w postaci deprivacji potrzeb, znacznego przeciążenia, konfliktów, niewydolności i niedostatecznej sprawności psychosomatycznej, izolacji społecznej, „chorych” ambicji, antycypowania trudności „nie do przeczwycięzenia”, uzależnień (alkoholizm, narkomania, nikotynizm, lekomania, hazard), sytuacji losowych (wypadki, kalectwo, utrata kogoś bliskiego). Odnosi się to także do sytuacji, w których jednostka nie może realizować swoich celów, rozwiązać ważnego dla niej problemu, nie jest darzona zaufaniem swoich kolegów lub współpracowników, jest przez nich poniżana i lekceważona, nie ma przez dłuższy czas sukcesów życiowych i zawodowych, znajduje się w stanie zagrożenia chorobowego, utraty pracy i innych źródeł dochodów, załamania kariery zawodowej, zagrożenia ze strony grup przestępczych, określonych instytucji (na przykład restrykcyjnych), a także chorób cywilizacyjnych, antycypowanych kataklizmów przyrodniczych i innych.

We wszystkich tych trudnych sytuacjach może najbardziej przyjść z pomocą i wesprzeć jednostkę jej naturalna lub adopcyjna rodzina, gdyż osoba ta jest jej najbliższa w sensie emocjonalnym (więzi uczuciowe), społecznym (osoba ta jest jej ważnym członkiem), ekonomicznym (jest udziałowcem gospodarstwa domowego, jego dochodów i konsumpcji), religijnym (przynależy przeważnie do tej samej wspólnoty wyznaniowej), kulturowym (uznawanie podobnych wartości, wspólne tradycje w postaci obyczajów i zwyczajów). To osadzenie człowieka w rodzinie i jego wielostronne „spojenie” z jej członkami na podłożu związków małżeństwa i krwi, przesądza o jej ukierunkowaniu na rozwijanie działalności wspomagającej i wspierającej wobec każdego z jej

<sup>34</sup> Tenże, *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, t. 1, dz. cyt., s. 125.

domowników. Sprowadza się ona najczęściej do przekazywania potrzebnych informacji, niezbędnych przedmiotów i rzeczy, różnych świadczeń w postaci usług, pieniędzy, miłości, statusu społecznego.

Funkcja ekonomiczna rodziny w życiu człowieka może wyrażać się w różnych zakresach i formach. Do podstawowych przejawów z pewnością należy zaliczyć: a) prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, pozwalającego ekonomiczniej gospodarować posiadanymi środkami finansowymi i rzeczowymi, i zarazem lepiej, pełniej zaspokajając różnego rodzaju potrzeby egzystencjalne domowników; b) zapewnienie miejsca pracy dorosłym członkom rodziny (później dorastającym dzieciom) w tzw. biznesie rodzinnym (prowadzonej przez rodzinę firmie); rozwijający się kapitalizm w naszym kraju dał „zielone światło” tego rodzaju rodzinnym inicjatywom gospodarczym; c) przeznaczanie pewnych (czasami dość znacznych) środków finansowych i materialnych na rzecz domowników w przypadku ich usamodzielniania się (dotyczy to nie tylko dorastających i dorosłych dzieci, ale także innych członków rodziny) życiowego i zawodowego; d) świadczenia finansowe i materialne okazjonalne najczęściej przez całe życie ze strony rodziców na rzecz dorosłych i już usamodzielnionych dzieci, dziadków na rzecz wnuczków, a także dorosłych i usamodzielnionych dzieci na rzecz swoich rodziców oraz wnuczków na rzecz dziadków; e) dziedziczenie przez dzieci posiadanego przez rodziców majątku (mieszkania, innych nieruchomości, „skarbów rodzinnych”) w przypadku ich śmierci.

Można więc powiedzieć, że rodzina – zgodnie z polską tradycją – stanowi dla jednostki – domownika zabezpieczenie materialne zarówno w sytuacjach życiowych zwyczajnych, jak i losowych, trudnych, destabilizujących.

Szczególne role rodziny w życiu człowieka ujawnia się wtedy, gdy uważniej przyjrzymy się jej funkcji wychowawczej (edukacyjnej). Jan Paweł II podkreśla, że wychowanie jest przede wszystkim „obdarzaniem człowieczeństwem – obdarzaniem dwustronnym. Rodzice obdarzają swym dojrzałym człowieczeństwem nowo narodzonego człowieka, a ten z kolei obdarza ich całą nowością i świeżością człowieczeństwa, które z sobą przynosi na świat” (LdR 16). Owo stawanie się człowiekiem jest konkretyzowane konstatacją: ma to być człowiek zorientowany bardziej na „bycie” niż „posiadanie”. Bardziej i pełniej być człowiekiem to znaczy umieć „być” nie tylko z „drugim”, ale także „dla drugich”<sup>35</sup>. „Rodzina, będąc podstawową wspólnotą wychowawczą – stwierdza *Karta Praw Rodziny* – ma szczególne możliwości nauczania i przekazywania wartości kulturalnych, etycznych, społecznych,

<sup>35</sup> Por. T. Bilicki, *Dziecko i wychowanie w pedagogii Jana Pawła II*, Kraków 2000, s. 61.

duchowych i religijnych, istotnych dla rozwoju i powodzenia własnych członków oraz społeczeństwa”. Wychowawczy wymiar rodziny w ujęciu społecznej nauki Kościoła wyraźnie mieści się w orientacji personalistycznej i ma charakter kierunkowy. Pedagodzy natomiast starają się bardziej konkretyzować funkcję wychowawczą rodziny.

S. Kawula konkluduje, że nie można mieć wątpliwości – niezależnie od dokonujących się przemian w strukturze i funkcjonowaniu współczesnej rodziny – iż jest ona nadal podstawową komórką rozwoju i kształtowania się osobowości człowieka. Szczególnie akcentuje jej niezwykle znaczenie w rozwoju emocjonalnym człowieka, a przede wszystkim dzieci. Pisze: „Rozwoju emocjonalnego właściwie nie udało się i nie można dzieciom zapewnić w innej postaci, niż tylko przez normalne stosunki rodzinne”<sup>36</sup>. Jego zdaniem, rodzina wywiera też silny wpływ na rozwój i wzrost aspiracji życiowych dzieci i młodzieży, na ich osiągnięcia edukacyjne, na wybór zawodu i drogi kształcenia, tworząc odpowiednie warunki znacznie ułatwia start społeczno-zawodowy<sup>37</sup>. O walorach wychowawczych rodziny przesądzają w głównej mierze trzy czynniki: a) występowanie między jej członkami więzi emocjonalnych, b) bogactwo, różnorodność sytuacji społecznych odznaczających się autentycznością i naturalnością, c) charakter stosunku wychowawczego – dominują w nim elementy psychologiczne (więzi osobiste) nad rzeczowymi.

Rodzina jest - ze względu na panującą w niej specyficzną atmosferę i nasycone emocjonalnie stosunki między jej członkami – podstawowym środowiskiem wprowadzającym dziecko w świat wartości kulturalnych i społecznych. Jej funkcja wychowawcza polega przede wszystkim na: a) rozszerzaniu u dzieci zasobu wiedzy o przyrodzie, społeczeństwie, technice i kulturze; b) stymulowaniu rozwoju ich zainteresowań, zamiłowań i zdolności; c) wspomaganiu rozwoju ich sfery uczuciowej; d) uspołecznianiu członków rodziny – wprowadzaniu ich w życie społeczne, przekazywaniu im wartości kulturalnych; e) przygotowaniu ich do pracy zawodowej poprzez ukierunkowanie drogi szkolnej, kształtowanie zainteresowań zawodowych i kreatywnego stosunku do pracy<sup>38</sup>.

Szczególne walory wychowawcze rodziny przejawiają się w ukierunkowywaniu rozwoju umysłowego dziecka (procesów poznania i rozumienia) oraz społeczno-moralnego. Tutaj dziecko uczy się rozumienia norm i ich wartościowania, uczy odróżniać się dobro od zła, rozumieć co jest pożyteczne, a co szkodliwe, co godne pochwały, a co nagany. Przystwaja też sobie sposoby po-

<sup>36</sup> S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny*, dz. cyt., s. 58.

<sup>37</sup> Tamże, s. 46-47.

<sup>38</sup> Por. H. Cudak, *Szkice z badań nad rodziną*, Kielce 1995, s. 19.

stępowania wobec innych członków rodziny, a także osób spoza rodziny, co będzie miało fundamentalne znaczenie w jego życiu dorosłym – rodzinnym i pozarodzinnym.

Trzeba zauważyć, że w prawidłowo funkcjonującej rodzinie istnieją szczególnie sprzyjające warunki do formowania się oblicza moralnego jednostki – poczynając od najwcześniejszych lat. Tutaj jednostka nabywa świadomość moralną i stopniowo rozszerza jej zakres, przyswajając pojęcia moralne, uczy się oceniać z moralnego punktu widzenia postępowanie swoje i innych osób. Tutaj kształtują się jej sądy i przekonania moralne, postawy moralno-społeczne (w stosunku do drugiego człowieka i do samego siebie), u podłoża których leżą przyswojone i zakorzenione przez rodzinę wartości moralne<sup>39</sup>.

Znaczenie rodziny w życiu i rozwoju umysłowym, emocjonalnym i moralno-społecznym odnosi się nie tylko do dzieci i młodzieży, a także w pewnym stopniu do dorosłych, rodziców. Interesująco to ujmuje M. Ziemska: „Nie tylko dziecko kształtuje swoją osobowość w rodzinie. Kształtują ją także rodzice w trakcie pełnienia ról rodzicielskich. Wychowywanie dziecka wzbogaca ich osobowość, dostarcza nowych doświadczeń społecznych, nabywanych w interakcjach z dzieckiem i w kontaktach z instytucjami społecznymi współdziałającymi w jego wychowaniu. Rodzice, kształtując dzieci, w sposób niezamierzony kształtują siebie. Są zresztą rodzice, którzy w trakcie wychowywania dziecka także w sposób zamierzony wychowują siebie”<sup>40</sup>.

Szczególnie doceniana jest przez socjologów, psychologów i pedagogów socjalizacyjna rola rodziny w życiu i funkcjonowaniu człowieka – rodzinnym, zawodowym, obywatelskim, społeczno-kulturalnym, wyznaniowo-religijnym. Proces socjalizacji w rodzinie i poprzez rodzinę przybiera co najmniej trojką postać: a) procesu rozwoju społecznego człowieka będącego efektem nie kierowanych i nie uświadamianych oddziaływań rodziny (rodziców, innych członków rodziny), ale będącego rezultatem bezpośredniego uczestnictwa w różnych naturalnych sytuacjach występujących w życiu i funkcjonowaniu rodziny (wewnętrznych i w relacjach z rzeczywistością zewnętrzną); b) procesu stawania się pełnowartościowym członkiem społeczeństwa parakalnego (nawet globalnego), przestrzegającym obowiązujące w nim normy, regulujące postępowanie i zachowania jego członków, powszechnie uznane i przyjęte; c) procesu uczenia się norm i zasad obowiązujących we współżyciu z innymi zarówno w ramach rodziny, jak i poza rodziną. Moc uspołeczniająca rodziny wypływa przede wszystkim stąd, że jej domowników łączą silne więzi emocjonalne, więzi pokrewieństwa, zespolenie i zaangażowanie

<sup>39</sup> Por. H. Muszyński, *Rodzina, moralność, wychowanie*, Warszawa 1971.

<sup>40</sup> M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Warszawa 1975, s. 6.



życiowe, zharmonizowanie uznawanych wartości, celów i zadań jednostkowych oraz grupowych.

Szczególne role rodziny – zdaniem R. Wroczyńskiego – polega na wprowadzeniu dziecka w skomplikowane zjawiska współczesnego życia społecznego, w świat konfliktów moralnych i różnorodnych interpretacji zjawisk życia i rozwoju społecznego<sup>41</sup>. Rodzina w tym przypadku staje się swoistym pomostem pomiędzy człowiekiem – jednostką a społeczeństwem, pełniąc funkcję „niwelatora wstrząsów” (ochraniając przed zagrożeniami, łagodząc i wyciszając doznane niepowodzenia) i „filtru” (dopuszczając wpływy, komunikaty „budujące”, a chroniąc przed negatywnymi).

Widoczna jest też szczególna wartość rodziny w życiu człowieka, gdy analizujemy jej funkcję kulturalną, która jest ściśle powiązana z funkcją wychowawczą i socjalizacyjną. Jeśli pojęciu „kultura” nadaje się – jak to często się czyni – szerokie znaczenie, rozumiejąc przez nią „ogół wytworów działalności ludzkiej i wzorów zachowań przekazywanych z pokolenia na pokolenie i z grupy do grupy w procesach rozwoju historycznego”<sup>42</sup>, to możemy stwierdzić, że normalna rodzina jest swoistym ośrodkiem, instytucją „skarbcem” kultury. Zawiera bowiem elementy kultury materialnej (mieszkanie lub dom, jego wyposażenie, sprzęt, urządzenia, techniczne środki kultury masowej, wytwory artystyczne, różne pamiątki po przodkach) i duchowej (obyczaje i zwyczaje, wierzenia i przesady, wzory i normy postępowania, nawyki i przyzwyczajenia, sposoby zaspokajania potrzeb, rozrywki i wypoczynku, sposoby komunikacji wewnętrznej, język, tradycje). Można rodzinę traktować zatem jako „małą ojczyznę”, na którą składają się elementy obiektywne i subiektywne przeszłości, teraźniejszości i przyszłości (zamierzenia, projekty). Dalsza i bliższa przeszłość rodziny najczęściej jawi się jako środowisko niewidzialne, owiane niezwykłością i pewnym romantyzmem.

Specyfika rodziny jako swoistego „centrum” kultury, determinuje jej dwie fundamentalne funkcje kulturalne wobec swoich członków, czyli wewnętrzną – dośrodkową (ekstensywną i intensywną) oraz wewnętrzną – ośrodkową. W pierwszym przypadku chodzi o udostępnienie każdemu z jej członków dorobku kulturalnego (materialnego i duchowego, tradycji, „relikwii rodzinnych”), uczynienie go dobrem wspólnym, zakorzenienie go w świadomości i uczynienie zeń naczelnego wątku integracji rodzinnej, wspólnotowej. Rodzina nie tylko wzbogaca jednostkę przekazując jej swoje dziedzictwo kulturowe, ale także inspiruje ją do aktywnego udziału w jego pomnażaniu

<sup>41</sup> R. Wroczyński, *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1985, s. 165.

<sup>42</sup> A. W. Nocuń, *Teoretyczne podstawy pracy kulturalno-oświatowej*, w: *Pedagogika społeczna*, red. T. Pilch i I. Lepalczyk, Warszawa 1995, s. 123.

poprzez tworzenie nowych „obiektów”, zdobywanie cennych dzieł, wypracowywanie odpowiednich norm i zasad postępowania. W rodzinie dokonuje się dziedziczenie pewnych wzorów kulturowych, norm, a także kreowanie nowych zgodnie „z duchem czasu” i jej aspiracjami. Normalny dom rodzinny wydatnie przyczynia się do rozbudzenia i rozwoju zainteresowań kulturalnych swoich członków, regulacji ich potrzeb kulturalnych, formowania nawyków i przyzwyczajzeń w tej dziedzinie<sup>43</sup>.

Funkcja wewnętrzna – odśrodkowa rodziny (ekstensywna i intensywna) polega na jej znaczącym udziale we wprowadzeniu jednostki w kulturę regionalną, ogólnonarodową oraz ogólnoświatową poprzez jej transmisję na teren rodziny (za pośrednictwem technicznych środków przekazu) i jej waloryzację według uznawanych i preferowanych wartości, zasad, własnych kryteriów<sup>44</sup>, a także zapewnienie swoim członkom (głównie dzieciom i młodzieży) możliwości uczestnictwa w specjalistycznych placówkach, ośrodkach kultury, organizacjach i stowarzyszeniach. Znaczna część rodzin przygotowuje swoich członków (zwłaszcza dzieci i młodzież) do roli współtwórców kultury poprzez ukierunkowanie ich drogi edukacyjnej – szkolnej i pozaszkolnej, dofinansowywanie kształcenia, podtrzymywanie społeczno-emocjonalne.

Trzeba podkreślić, że dla „jednostki kultura (w tym też rodzinna – M.W.) pełni funkcję swoistej busoli dążeń i działań, jest zbiorem uświadamianych lub nie uświadamianych wskazówek postępowania w konkretnej sytuacji społecznej. Świadomość wspólnoty uznawanych norm i wartości kulturowych zapewnia jednostce ludzkiej poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji”<sup>45</sup>.

Analiza podstawowych funkcji współczesnej rodziny (w pewnej mierze uwzględniająca kontekst polski) ukazuje jej różnorodne i wielorakie wymiary znaczeniowe w życiu człowieka, szczególnie dotyczące sfery prokreacyjno-seksualnej, opiekuńczo-wychowawczej, socjalnej, socjalizacyjno-kulturalnej oraz materialno-ekonomicznej. Skala tego znaczenia różnicuje się w zależności od typu rodziny, jej kontekstu społeczno-kulturowego, a nade wszystko od okresu życia człowieka.

#### 4. Wspomaganie rodziny w przestrzeni lokalnej

Współczesna rodzina często narażona jest na wpływy destrukcyjne. Dotyczą one jej struktury, integracji wewnętrznej, a w szczególności funkcji społeczno-

<sup>43</sup> Por. J. Gajda, *Telewizja, młodzież, kultura*, Warszawa 1987, s. 58-59.

<sup>44</sup> Por. R. Wroczyński, *Wychowanie poza szkołą*, Warszawa 1968, s. 89.

<sup>45</sup> E. Wnuk-Lipiński, *Rozumienie kultury. Szkice socjologiczne*, Warszawa 1979, s. 34.

-edukacyjnych (przekazywania wartości młodemu pokoleniu). Aby nie dopuścić do dezintegracji rodziny, umocnić jej stabilność i funkcjonalność, niezbędne jest zapewnienie jej ze strony państwa, organizacji społecznych oraz Kościoła wielorakiej pomocy i wsparcia społecznego. Działania prorodzinne mogą dotyczyć sfery społecznej, prawnej, ekonomicznej, socjalnej, opiekuńczej, edukacyjno-kulturalnej. Mogą one być organizowane na szczeblu rządowym, samorządowym i lokalnym. W niniejszym opracowaniu omówione zostaną kierunki i formy działań w zakresie lokalnej przestrzeni funkcjonowania rodziny.

### **Podnoszenie poziomu kultury pedagogicznej rodziców**

Stanowi jeden z niezbędnych warunków rozwoju i wychowania dzieci oraz ich uczenia w życiu i funkcjonowaniu edukacyjnym szkoły, innych placówek opiekuńczo-wychowawczych i kulturalnych, przyczyniając się do uzyskiwania przez nie wysokich rezultatów w pracy dydaktyczno-wychowawczej i opiekuńczej.

Badania H. Cudaka wskazują na występowanie wyraźnej współzależności między poziomem kultury pedagogicznej rodziców, wychowaniem dziecka w rodzinie i jego osiągnięciami szkolnymi. Okazuje się, że takie elementy kultury pedagogicznej rodziców, jak wiedza pedagogiczna, czynniki emocjonalne oraz rady znajomych wywierają znaczący wpływ na przebieg wychowania w rodzinie. Okazuje się też, że czynnik świadomości pedagogicznej pozostaje w widocznym związku z rezultatami nauki szkolnej dzieci: wyższy poziom wiedzy pedagogicznej rodziców generuje wyższe osiągnięcia szkolne dzieci<sup>46</sup>.

A. Płukis wykazał w swoich badaniach istnienie związku między niskim poziomem kultury pedagogicznej a takimi zmiennymi „osobowościowymi” jak: niski poziom osiągnięć szkolnych, obojętne lub negatywne postawy wobec szkoły, negatywne postawy wobec rodziny, niskie aspiracje edukacyjne, wybór zawodu o niskim prestiżu społecznym. Te czynniki „osobowościowe” z kolei niekorzystnie rzutują na dalszą drogę edukacyjną, zawodową i życiową dzieci. Natomiast wysoki poziom kultury pedagogicznej koreluje z wysokimi osiągnięciami szkolnymi, wysokimi aspiracjami w dziedzinie kształcenia, wyborem zawodu o wysokim prestiżu społecznym. W dalszej perspektywie te pozytywne skutki bezpośrednio ułatwiają start życiowy i edukacyjny, korzystnie formują motywację do kształcenia (uznaje się je za wartość autoteliczną),

---

<sup>46</sup> Por. H. Cudak, Szkice z badań nad rodziną, dz. cyt., s. 150.

przyczyniają się do wielostronnego rozwoju osobowości, gwarantują większe szanse powodzenia w dziedzinie życia społecznego i kulturalnego, uodporniają przed zachowaniami dewiacyjnym<sup>47</sup>.

Wyraźnie więc widać, że kultura pedagogiczna rodziców jest znaczącym czynnikiem jakości rodzinnego środowiska wychowania i opieki, a przez to istotnym warunkiem powodzenia dzieci i młodzieży na ich drodze edukacyjnej, zawodowej i społeczno-kulturowej. W tym kontekście nabiera szczególnego znaczenia problem upowszechniania kultury pedagogicznej wśród rodziców.

Główne kierunki działalności w tej dziedzinie dotyczą:

- rozszerzania zasobu wiedzy na temat rozwoju psychospołecznego oraz somatycznego dzieci i młodzieży, procesu edukacyjnego, opieki międzyludzkiej i jej wielorakich uwarunkowań, wychowawczego i opiekuńczego funkcjonowania placówek i instytucji edukacyjnych, opiekuńczych i kulturalnych, a nade wszystko rodziny i szkoły, wpływów zewnętrznych na ich funkcjonowanie wychowawczo-opiekuńcze i jego rezultaty; rozbudzanie zainteresowań pozaszkolnej społeczności sprawami wychowania i opieki;
- kształtowania umiejętności pedagogicznych rodziców w zakresie organizowania środowiska opiekuńczo-wychowawczego w rodzinie; stymulowania aktywności dzieci, młodzieży i dorosłych pożądanej z wychowawczego i opiekuńczego punktu widzenia; kierowania własnym postępowaniem uwzględniającym wartości opieki i wychowania;
- kształtowania pozytywnych nastawień emocjonalnych rodziców do innych ludzi, szczególnie do własnych dzieci ale także do innych, preferowanych celów i zadań w dziedzinie edukacji i opieki, podejmowania odpowiedzialności za wychowanie dzieci i młodzieży oraz zaspokajanie ich potrzeb;
- organizowania i stymulowania działalności opiekuńczo-wychowawczej w rodzinie i w szkole, uczestnictwa w kreowaniu sytuacji wychowawczych i opiekuńczo-wychowawczych, harmonizowania poczynań opiekuńczo-wychowawczych rodziny i szkoły, placówek i instytucji pozaszkolnych.

Działalność zorientowana na upowszechnianie kultury pedagogicznej wśród rodziców może przybierać dwojaką postać. W pierwszym przypadku jest wprost ukierunkowana na rodziców i odbywa się w ramach działalności edukacyjnej organizowanej przez szkołę, a także pozaszkolne ośrodki edukacji równoległej, funkcjonujące w środowisku lokalnym lub ponadlokalnym.

<sup>47</sup> Por. A. Płukis, Społeczno-pedagogiczne funkcje kultury pedagogicznej rodziców, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” – Pedagogika X, Toruń 1983, s. 45

Zaś w drugim przypadku, ukierunkowana jest na podstawowe środowiska życia i aktywności rodziców, czyli na grupy sąsiedzkie, organizacje i stowarzyszenia społeczne, różne ośrodki edukacji równoległej, środowiska pracy. Chodzi o to, aby środowiska te w sposób bardziej świadomy uwzględniały wartości wychowania w oddziaływaniu na rodziców i ich dzieci.

Oprócz szkolnych form edukacji pedagogicznej rodziców istotną rolę mogą odegrać instytucje oddziaływania równoległego (lokalne ośrodki kultury, kościół parafialny, organizacje i stowarzyszenia wyznaniowe i świeckie, samorządy lokalne), środki masowego przekazu, poradnie psychologiczno-pedagogiczne (z tworzonymi w ich ramach specjalnymi zespołami wychowania rodzinnego, nastawionymi na komplementarne wspieranie rodziny) oraz specjalistyczne, rodzicielskie grupy wsparcia z przewodnikiem – pedagogiem społecznym<sup>48</sup>.

### Środowiskowa pomoc i wsparcie rodziny

Działanie pomocowe na rzecz rodziny, mające na uwadze jej dobro, jest najczęściej bezpośrednią reakcją na realną lub potencjalną sytuację trudną, problemową niosącą pewne zagrożenie życiu jej członków, ich rozwojowi, prawidłowemu funkcjonowaniu, w tym pełnieniu przez nich ról społecznego uczestnictwa w życiu indywidualnym i zbiorowym, wykreowanych przeważnie historycznie na podłożu społeczno-kulturowym. Działanie to jest aktem solidarności ludzkiej, jest „ludzkim” krokiem w kierunku drugiego człowieka.

Ze względu na stopień instytucjonalizacji wyodrębnia się: a) pomoc instytucjonalną (system pomocy społecznej, instytucje i placówki pomocy społecznej, centra i ośrodki pomocy rodzinie i dziecku); b) pomoc nieinstytucjonalną (międzyludzka, funkcjonująca w ramach sieci powiązań, więzi społecznych; pomoc drugiemu człowiekowi z „dobrego serca”, pozytywnego odruchu ludzkiego, motywacji moralnej i często religijnej); c) pomoc quasi-instytucjonalną (pomoc rodzinna, sąsiedzka, świadczona przez samopomocowe grupy zadaniowe).

Najbardziej pożądane formy pomocy rodzinie to: 1) pomoc o charakterze instrumentalnym (zasiłki, opłaty, ulgi, darowizny, usługi, środki materialne), 2) pomoc informacyjna (pomoc w rozeznaniu i zrozumieniu przeżywanej wła-

---

<sup>48</sup> Por. S. Kawula, Spirala życzliwości – od wsparcia do samorozwoju, w: Wsparcie społeczne w różnych układach ludzkiego życia, red. E. Kantowicz, Olsztyn 1997, s. 321-322.

snej sytuacji, w dostrzeganiu dróg wyjścia, w gromadzeniu wiedzy, doświadczeń, rozwijaniu kompetencji, umiejętności), 3) pomoc w zakresie motywacji (budzenie wiary w możliwości jej członków, ukazywanie szans, wzmacnianie pozytywnych oczekiwań, zachęcanie do wysiłku, podtrzymywanie pozytywnych uzasadnień, racji), 4) pomoc dowartościowująca („podnoszenie” osób we własnych oczach, uwalnianie od poczucia niskiej wartościowości siebie, braku wiary w siebie, braku samoakceptacji, ukazywanie dotychczasowych osiągnięć, podejmowania trafnych decyzji)<sup>49</sup>.

Aby pomoc była skuteczna w zawężaniu zakresu i redukowaniu trudnych sytuacji życiowych rodziny, powinna:

- pojawiać się we wczesnej fazie niedyspozycyjności rodziny, albo w ogóle wyprzedzać taki stan rzeczy, nie dopuszczając do jego ujawnienia się;
- być trafną i adekwatną do występującego zapotrzebowania, wyznaczonego stopniem i zakresem niesamodzielności i niesprawności życiowej rodziny;
- preferować formy pomocy bezpośredniej, polegającej na utrzymywaniu styczności bezpośrednich pomiędzy obu podmiotami, czyli wspierającym i wspieranym;
- uwzględniać – w najszerszym tego słowa znaczeniu – zasadę współdziałania i dialogu międzyosobowego;
- respektować bezwzględnie wymóg rozumienia rodziny i jej aktualnych problemów oraz ich uwarunkowań endogenicznych i egzogenicznych;
- przywiązywać szczególną wagę do strony emocjonalnej interakcji pomocowej, a więc empatii, pojmowanej jako proces emocjonalnego reagowania na przeżycia ludzkie, łączenie się z obiektem, utożsamianie z nim swoich uczuć, współuczestniczenie w jego przeżyciach<sup>50</sup>;
- zachowywać w działaniu spontaniczność, dobrowolność oraz nadawać jej charakter nieformalny – unikać wyraźnej instytucjonalizacji, biurokracji;
- preferować formy działania pomocowego poprzez inicjowanie, powoływanie do życia środowiskowych grup zadaniowych do rozwiązywania różnych problemów życiowych rodziny, ale ze znacznym jej udziałem.

Organizacje społeczne (pozarządowe) mogą odgrywać znaczącą rolę w zakresie wspomagania rodzin tego potrzebujących. „Obszarami, w któ-

---

<sup>49</sup> Por. H. Muszyński, Biograficzne teorie rozwoju osobowości i ich znaczenie dla teorii opieki, w: *Pedagogika opiekuńcza jako dyscyplina naukowa i przedmiot studiów – samookreślenie, stan, zastosowanie*, red. Z. Dąbrowski i F. Kowalewski, Olsztyn 1995, s. 71.

<sup>50</sup> Por. J. Rutkowiak, Dialog pedagogiczny jako warunek możliwości rozumienia, „*Ruch Pedagogiczny*” 1989, nr 5-6, s. 44.

rych [...] mogą one spełniać funkcje pomocowe – podkreśla M. Załuska – są sfery ograniczonego oddziaływania instytucji publicznych. To dziedziny, w których instytucje te nie są wystarczająco skuteczne bądź nie ma ich tam wcale”<sup>51</sup>. W szczególności należy mieć tutaj na uwadze osoby uzależnione, nieuleczalnie chore, kalekie, rodziny żyjące w warunkach biedy, wyobcowania i zagubienia w labiryntach życiowych, bezrobotnych, dotkniętych klęskami żywiołowymi.

Obok organizacji społecznych – wyraźnie ustrukturalizowanych i w znacznym stopniu sformalizowanych – powinny funkcjonować lokalne grupy wsparcia, wzajemnej samopomocy, bardziej upodabniające się do grup pierwotnych, a więc nieformalnych, opierających swoją działalność na altruizmie i nakazie moralnym służenia innym ludziom potrzebującym pomocy i wsparcia społecznego. W środowisku lokalnym powinny funkcjonować różne grupy tego rodzaju. M. Załuska wyróżnia trzy rodzaje grup samopomocowych, a mianowicie: rozwojowe, adaptacyjne i terapeutyczne<sup>52</sup>. Na szczególną uwagę zasługują grupy adaptacyjne i terapeutyczne. Pierwsze z nich ukierunkowują swoją działalność na wspomaganie rodzin, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej oraz rozwijanie wielowymiarowej opieki wobec osób o ograniczonych możliwościach w zakresie zaspokajania swoich podstawowych potrzeb. Jeśli zaś chodzi o grupy terapeutyczne, rozwijają one działalność leczniczą w przypadku niedomogów zdrowotnych, wychodzenia ze stanów chorobowych i kalectwa oraz różnego rodzaju uzależnień.

### **Tworzenie środowiskowej infrastruktury opiekuńczo-wychowawczej i kulturalnej**

Urządzenia i placówki edukacji pozaszkolnej spełniają poważne zadania w dziedzinie wspomaganie rozwoju dzieci i młodzieży, wychowania i opieki. Wspomaganie rozwoju oznacza świadome i planowe tworzenie warunków najbardziej sprzyjających ich rozwojowi fizycznemu i psychospołecznemu. Należy mieć tutaj na uwadze formy instytucjonalne: urządzenia i placówki edukacji pozaszkolnej, które poprzez swoją działalność dopełniają i wspierają rodzinę, są też jak gdyby przedłużeniem i poszerzeniem jej oddziaływania opiekuńczo-wychowawczego. Istota dopełniania i wspomaganie rozwoju dzieci i młodzieży wiąże się ze wzrostem ich zasobu intelektualnego, formo-

---

<sup>51</sup> M. Załuska, Społeczne uwarunkowania angażowania się w działalność organizacji pozarządowych, w: Organizacje pozarządowe w społeczeństwie obywatelskim, red. M. Załuska i J. Boczoń, Katowice 1998, s. 39.

<sup>52</sup> Por. tamże, s. 82.

waniem się postaw społeczno-moralnych, innych cech osobowości zgodnie z powszechnie uznawanym i respektowanym systemem wartości uniwersalnych i narodowych, a także zaspokajaniem ich potrzeb egzystencjalnych i społeczno-kulturalnych.

Proces wychowania i socjalizacji oparty jest tu na innych zasadach niż w szkole, a mianowicie na studiowaniu wybranych dziedzin i problemów na drodze bezpośredniego zaangażowania, możliwości wyboru form zajęć, daleko posuniętej indywidualizacji postępowania. Te właściwości edukacji pozaszkolnej decydują o jej szczególnej wartości społeczno-wychowawczej i kulturalnej, zwłaszcza w sytuacji braku takiej możliwości w rodzinie.

Doniosłą rolę spełniają różnego typu placówki edukacji pozaszkolnej w procesie zagospodarowania czasu wolnego dzieci i młodzieży. Placówki pozaszkolne nie tylko wypełniają i organizują ich czas wolny, chroniąc przed negatywnymi wpływami, ale wydatnie przyczyniają się do podniesienia poziomu kultury jego spędzania poprzez rozwijanie zainteresowań i utrwalanie pewnych nawyków uczestnictwa w różnorodnych twórczych zajęciach amatorskich o charakterze artystycznym, technicznym i sportowym.

W działalności placówek wychowania pozaszkolnego szczególne miejsce zajmują różnego rodzaju zajęcia artystyczne. Realizują one kompleks zadań związanych z przygotowaniem dzieci i młodzieży do uczestnictwa w kulturze. Chodzi tu przede wszystkim o kształcenie i rozwijanie umiejętności percepcyjnych, rozwijanie wrażliwości poprzez wzbogacanie sfery przeżyć i doznań, kształcenie umiejętności twórczego działania.

Znaczenie edukacji pozaszkolnej, uwidacznia się szczególnie w świetle perspektyw edukacji permanentnej. Wychowanie pozaszkolne – jak podkreśla R. Wroczyński – obejmuje te kanały wpływów, które będą oddziaływać na człowieka w ciągu całego jego życia, do późnej starości, warunkując niejako ciągłość procesu wychowawczego. Przygotowuje człowieka do uczestnictwa w życiu społecznym i w kulturze<sup>53</sup>.

Podstawowymi ogniwami edukacji pozaszkolnej mogą być ośrodki pracy opiekuńczo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej, rozumiane jako zespoły placówek opiekuńczo-wychowawczych, kulturalno-oświatowych i urzędzeń sportowo-rekreacyjnych, funkcjonujących jako mikrosystemy i realizujące całościowo zadania w dziedzinie kształcenia, wychowania, opieki, także pracy kulturalno-oświatowej.

Za takim rozwiązaniem wyraźnie opowiedział się Komitet Ekspertów do spraw Edukacji Narodowej. W raporcie „Edukacja narodowym priorytetem” czytamy: „Należałoby dążyć do tego, aby tworzyć w środowiskach zamiesz-

<sup>53</sup> R. Wroczyński, *Pedagogika społeczna*, dz. cyt., 206.



kania zintegrowane – kompleksy współdziałających ze sobą placówek wolnego czasu, przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. Dużą rolę mają tutaj do spełnienia świetlice blokowe, osiedlowe i przyzakładowe, kluby, domy kultury oraz instytucje społeczne<sup>54</sup>. Zwolennikami tworzenia lokalnych ośrodków edukacyjno-rekreacyjnych są między innymi: W. Humen, Z. Kwiecieński i W. Więclawski, M. Żelazkiewicz.

W obecnych warunkach mogą funkcjonować różnego rodzaju ośrodki edukacji pozaszkolnej. Z uwagi na zróżnicowaną specyfikę środowiska lokalnego w mieście i na wsi będzie nieco inaczej przedstawiać się struktura organizacyjna, formy i kierunki działalności ośrodków w tych środowiskach. W środowisku lokalnym w mieście mogą funkcjonować następujące ośrodki: a) „podwórkowe”, b) osiedlowe, c) międzyosiedlowe-dzielnicowe, zaś w środowisku wiejskim mogą funkcjonować dwa typy ośrodków: gminne centra oraz ośrodki wiejskie (filialne) – a) działające jako odrębne placówki z urządzeniami sportowo-rekreacyjnymi lub b) ściśle powiązane ze szkołami podstawowymi<sup>55</sup>.

### **Mikołaj Winiarski: The family in the life of an individual, the nation and the global society**

Social sciences perceive the family as a small natural group, a peculiar social micro-system based on marriage and marriage contract, and also as a social and educational institution or educational environment.

The teaching of the Church interprets the family as “family community”, “community of life”, “community of persons” and also as “domestic church”, “domestic sanctuary”. These different views of the essence of the family are complementary and reveal the uniqueness of the family founded on marriage. The family is a source and origin of human life, an indispensable condition of the way of life worthy of man. It is a basic institution of religious and moral education. As an organic component of the nation and society’s structure, it shares in building and preserving the national identity, in humanizing mutual relations between people, social unity, sovereignty and stability of the nation and the state, its power and full development.

A contemporary family, frequently exposed to destructive influences, needs support from the state, social organizations and the Church.

---

<sup>54</sup> Edukacja narodowym priorytetem. Raport o stanie i kierunkach rozwoju edukacji narodowej, Warszawa-Kraków 1989, s. 289.

<sup>55</sup> Por. M. Winiarski, Rodzina – szkoła – środowisko lokalne. Problemy edukacji środowiskowej, Warszawa 2000, s. 257-262.